

Colloquia*Blog Teatru Węgajty***Montaż atrakcji – tekst Magdaleny Hasiuk**Opublikowano [Wrzesień 2018](#), autor: [blogger](#)**Montaż atrakcji**

Przesilenia – najnowsze przedstawienie Innej Szkoły Teatralnej Teatru Węgajty zarówno poprzez swój tytuł, formę, jak i problematykę wpisuje się w linię spektakli realizowanych od lat w ramach IST. Przesilenia podobnie jak: Czujność, Mniej, Godzina o, Wielogłos oraz teatralogia żywiołów (Woda 2030, Ziemia B, Ogień, kryzys, dworzec centralny, Powietrze e(ks)misja) stanowią przykład teatru krytycznego, społeczno-politycznego, którego sztandarowymi hasłami są: „współistnienie”, „szacunek” i „świadomość”, rozumiane szeroko, w skali całej planety i na wielu planach w obszarze ekologicznym, międzygatunkowym i międzyludzkim. Przy czym głosy kolektywu twórców odnalezione w niewielkiej stodole, w wiosce w Północno-Wschodniej Polsce w sposób wręcz niezwykle rezonują z aktualnymi sprawami świata i kraju; sprawami esencjonalnymi i niepokojącymi, wobec których trudno jest zachować poczucie sprawczości. Taki wydaje się jeden z celów przedstawienia w reżyserii Wacława Sobasza. Sztuka w rozumieniu kolektywu IST nie tylko ma budzić świadomość w widzach, ale dostarczyć im też narzędzi zdolnych przywrócić sprawczość ich działań poza teatrem. Jest wołaniem podejmowanym przez każdego z aktorów z osobna oraz przez cały zespół i kierowanym bezpośrednio do widza. Aktor nie tyle kreuje tutaj określoną rolę, co poprzez wiązkę słów, działań i postaci dzieli się swoim myśleniem, poszukiwaniami i znaleziskami: poetyckimi, politycznymi i społecznymi, swoimi narzędziami demaskującymi rzeczywistość i tymi, które pozwalają mu, mimo wszystko się w niej odnajdować i działać twórczo. Wykonawca nie tyle emanuje „trudnymi” informacjami, co zachęca widza do podjęcia indywidualnej drogi poszukiwań, być może prostej, skromnej, ale własnej. Nierzadko ukazuje przy tym swoje trudności, czasami nawet braki (także aktorskie i warsztatowe). Nie zatrzymują go one jednak w drodze, nie są pretekstem dla bezczynności, nie są powodem do autocenzury. W finale przedstawienia to działanie podejmowane przez aktorów staje się najważniejsze. Jest nieodzowną odpowiedzią daną światu. Do działania performerzy zapraszają też widzów.

Forma spektaklu wyrasta wprost z kabaretu politycznego i bliska jest tradycji Brechtowskiej. Działania pantomimiczne, w tym sekwencje maskowe, fragmenty taneczne, etiudy aktorskie – wykonywane pojedynczo, w parach i w zmieniającej się konstelacji performerów, wstawki muzyczne, komentarze socjologów, analizy strategii polityków, fragmenty poezji tworzą w Przesileniach rodzaj patchworku. Opiera się on na montażu atrakcji (w rozumieniu Sergiusza Eisensteina), w którym rolę kluczową pełni rytm oparty nie tylko na fragmentach muzyki, ile na muzyczności słów, fraz i działań. Spektakl porządkują trzy songi. To one stanowią kluczowe punkty struktury dramaturgicznej, a zarazem esencję przedstawienia: Kto ty jesteś? (trawestacja najważniejszego patriotycznego wiersza uczonego w polskiej szkole), pieśń o ginących ludziach oraz Mniej. Przy czym przesłanie wyrażone wprost łączy się z sekwencjami i obrazami zbudowanymi na zasadach metafory (przypowieść o wąskich drzwiach, o wadze, o stąpieniu po ostrzu miecza) oksymoronu („błądzą tak trafnie”) czy wręcz koanu („kto znalazł, źle szukał”). Nieoczywistość i bogactwo znaczeń można odnaleźć też w zjawiskowej sekwencji „zakłopotanego Zajączka” (w wykonaniu Marii Legeżyńskiej).

Przesilenia opierają się na paradoksach. Spektakl polityczny ujawnia poetycką strukturę świata, a różnica warsztatowa między performerami – świadczy nie tyle o brakach tych początkujących, co o teatralnym współistnieniu różnych generacji, w którym początkujący (wszak to Szkoła) uczą się od doświadczonych (mistrzów). Scena staje się żywym miejscem transmisji.

Ten wpis został opublikowany w kategorii [Teksty](#). Dodaj zakładkę do [bezpośredniego odnośnika](#).

Colloquia*Dumni wspierane przez WordPressa.*

